



Sygn. akt I CSK 53/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Henryk Pietrkowski

Protokolant Anna Matura

w sprawie ze skargi "P. " S.A. z siedzibą w W.
przeciwko Systemowi Gazociągów Tranzytowych "E. " S.A. z siedzibą w W.
o uchylenie wyroku sądu polubownego,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 września 2009 r.,
skargi kasacyjnej skarżącego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 2 września 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od skarżącego na rzecz
Systemu Gazociągów Tranzytowych "E. " S.A. kwotę 5 400 (pięć
tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Spółka Akcyjna „P.” pozwała w dniu 26 sierpnia 2006 r. przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie Spółkę Akcyjną System Gazociągów Tranzytowych „E.” Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 109 000 000 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie zawartej w dniu 28 września 2000 r. umowy dzierżawy włókien światłowodowych lub ustalenia, że strona pozwana jest nadal zobowiązana do wydania całości lub odpowiedniej części wydzierżawionego kabla światłowodowego i zasądzenia od strony pozwanej odszkodowania za zwłokę w wykonaniu zobowiązania do wydania tego kabla. Zażądała przy tym wydania wyroku wstępnego, który by albo ustalał, że strony są nadal związane umową dzierżawy z dnia 28 września 2000 r., a pozwana spółka znajduje się w zwłoce od 1 stycznia 2001 r., przy czym możliwe jest wykonanie przez nią tej umowy co do całego przedmiotu dzierżawy, albo stwierdzał, że strona pozwana jest zobowiązana do wydania stronie powodowej na jej żądanie wszystkich ukończonych części kabla światłowodowego lub jedynie niektórych z nich, możliwych do zagospodarowania zgodnie z celem umowy.

Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej wyrokiem z dnia 5 lipca 2007 r. oddalił powództwo co do: żądania stwierdzenia, że strona pozwana jest zobowiązana do wydania stronie powodowej w całości lub w odpowiedniej części spornego kabla światłowodowego, żądania zapłaty przez stronę pozwaną odszkodowania za zwłokę w wykonaniu zobowiązania wydania tego kabla, żądania zapłaty przez stronę pozwaną kwoty 109.000.000 zł tytułem odszkodowania za niewykonanie spornej umowy dzierżawy.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Arbitrażowy wyjaśnił, że strony wiąże zawarta w dniu 28 września 2000 r. umowa przewidująca oddanie przez stronę pozwaną stronie powodowej w dzierżawę na lat dwadzieścia oznaczonego światłowodu. Zgodnie z tą umową, wydanie przez stronę pozwaną (wydzierżawiającego) przedmiotu dzierżawy, czyli światłowodu, stronie powodowej (dzierżawcy) miało nastąpić w ciągu 14 dni od daty jego odbioru technicznego, nie później jednak niż do

dnia 1 stycznia 2001 r. Przed dniem 1 stycznia 2001 r. nie doszło jednak do odbioru technicznego światłowodu na skutek przedłużających się sporów z właścicielami działek, przez które miał on przebiegać. Z tego powodu przewidziany w umowie obowiązek wydania przez stronę pozwaną światłowodu stronie powodowej nie powstał. Zgodnie z umową, wydanie przez stronę pozwaną światłowodu stronie powodowej po dniu 1 stycznia 2001 r. mogło nastąpić jedynie na podstawie aneksu do tej umowy, ale stosowny aneks nie został zawarty. Również obowiązek wydania przez pozwaną spółkę spółce powodowej jedynie części światłowodu został w umowie uzależniony od zawarcia przez strony dodatkowego porozumienia, do którego też nie doszło. W ocenie Sądu Arbitrażowego, nie było przy tym możliwe stwierdzenie obowiązku zawarcia przez strony dodatkowego porozumienia (aneksu), ponieważ umowa z dnia 28 września 2000 r. nie dawała podstaw do określenia jego warunków. Skoro przewidziany w umowie obowiązek wydania przez stronę pozwaną przedmiotu dzierżawy stronie powodowej nie powstał, nie mogło być też mowy o jego niewykonaniu przez stronę pozwaną.

Powodowa spółka wniosła skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego powołując się na podstawę określoną w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., tj. na sprzeczność zaskarżonego wyroku z podstawowymi zasadami porządku publicznego (klauzula porządku publicznego).

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 marca 2008 r. uwzględnił tę skargę. Uchylając w jej następstwie wyrok Sądu Arbitrażowego, wyjaśnił, że nie można pogodzić stanowiska Sądu Arbitrażowego o obowiązywaniu między stronami umowy z dnia 28 września 2000 r. z jednoczesnym przyjęciem, że nie rodzi ona dla pozwanej spółki żadnych zobowiązań. Dodał przy tym, że Sąd Arbitrażowy, wydając wyrok, uchylił się od zamieszczenia w jego sentencji rozstrzygnięcia co do obowiązku zawarcia przez strony aneksu do umowy z dnia 28 września 2000 r., a swoje stanowisko w przedmiocie tego obowiązku wyraził jedynie w uzasadnieniu.

Po rozpoznaniu apelacji orzeczeniem z dnia 2 września 2008 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego. Według oceny Sądu Apelacyjnego, w sprawie nie wystąpiła przewidziana w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. podstawa do

uchylenia zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy rozpoznając skargę przekroczył dopuszczalne granice badania wyroku sądu polubownego.

Skarżąca spółka kwestionując w całości wyrok Sądu Apelacyjnego jako podstawy kasacyjne przytoczyła naruszenie art. 65 § 1 i § 2 oraz art. 353 § 1 w związku z art. 353¹ i art. 693 § 1 k.c., naruszenie art. 2, 20, 22 i 45 ust. 1 Konstytucji, naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 oraz art. 1194 § 1 i § 2 k.p.c., naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. w związku z art. 1207 § 2 k.p.c. oraz naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zadaniem sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego jest wyjaśnienie, czy w sprawie nie wystąpiła określona w ustawie podstawa uchylenia tego wyroku. Nie mieści się tu, co do zasady, kontrola zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym ani badanie, czy znajduje on oparcie w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu i czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 6 maja 1936 r., I C 1914/35, Zb. Orz. 1937, nr 2, poz. 56, z dnia 18 marca 1938 r., II C 2989/37, Zb. Orz. 1939, nr 2, poz. 59, z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04, LEX nr 500191, z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 321/06, LEX nr 322023, z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64).

Podstawy uchylenia wyroku sądu arbitrażowego wymienia wyczerpująco art. 1206 k.p.c. Sąd rozpoznający skargę jest w zasadzie związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami, może więc uchylić wyrok sądu arbitrażowego ze względu na zaistnienie podstawy wymienionej w art. 1206 w zasadzie o tyle tylko, o ile została ona powołana w skardze. Z urzędu, a zatem nawet bez przytoczenia w skardze, uwzględnia jedynie dwie z wymienionych w art. 1206 k.p.c. podstaw uchylenia wyroku sądu arbitrażowego: wynikającą z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd (art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c.) i sprzeczność wyroku sądu arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.). Branie w drodze wyjątku przez sąd pod rozwagę z urzędu dwóch ostatnio wymienionych podstaw nie stoi oczywiście na przeszkodzie powołaniu się na nie w skardze.

Skarżąca spółka domagała się uchylenia wyroku Sądu Arbitrażowego powołując się wyłącznie na jego sprzeczność z podstawowymi zasadami obowiązującego w Polsce porządku prawnego, tj. jedynie na tę podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego, którą określa art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Zaskarżony wyrok Sądu Arbitrażowego mógłby więc zostać uchylony tylko wtedy, gdyby została stwierdzona jego sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego obowiązującego w Polsce lub wynikająca z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu stron przez sąd polubowny, a praktycznie biorąc, tj. uwzględniając brak w okolicznościach sprawy jakichkolwiek przesłanek mogących wskazywać na drugą z wymienionych podstaw, jedynie ze względu na stwierdzenie pierwszej z nich – powoływanej w skardze.

W poprzednim stanie prawnym odpowiednikiem art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. był art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. Jego pierwowzór stanowiły z kolei wcześniejsze unormowania obowiązujące w tym względzie na ziemiach polskich. Wypowiedzi piśmiennictwa i orzecznictwa dotyczące art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. i innych wcześniejszych regulacji zachowują odpowiednio aktualność w odniesieniu do art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Według dominującego poglądu, przy ocenie, czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, należy uwzględniać jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed sądem arbitrażowym ani prawidłowość obsady składu tego sądu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1937 r., III C 1254/35, Zb. Orz. 1938, nr 1, poz. 44, z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 39). Przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelną normy w poszczególnych dziedzinach prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 203 i cytowane w nim orzecznictwo). Na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzuli porządku publicznego wyrok sądu arbitrażowego ulega zatem uchyleniu wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku.

W świetle powyższych uwag, stosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku – przestrzeganie którego,

co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 k.p.c. - podlega więc kontroli sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego o tyle tylko, o ile wymaga tego zastosowanie, uwzględnianej z urzędu klauzuli porządku publicznego. Naruszenie przez sąd polubowny właściwego prawa materialnego uzasadnia zatem uchylenie wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy pociąga za sobą jego sprzeczność, w przedstawionym wyżej znaczeniu, z porządkiem prawnym. Co do wymienionych w skardze kasacyjnej przepisów kodeksu cywilnego, nie ma zaś podstaw, aby móc uważać, że w ogóle doszło do ich naruszenia przez Sąd Arbitrażowy. Przyjęta w wyroku Sądu Arbitrażowego wykładnia umowy dzierżawy jako warunkowej, uzależniającej powstanie obowiązku wydzierżawiającego do wydania przedmiotu dzierżawy od dokonania jego odbioru technicznego w określonym terminie, w pełni mieści się w granicach interpretacji dopuszczalnej w świetle art. 65 k.c. Nie ma też sprzeczności w zajęтым w tym wyroku stanowisku, że zawarta przez strony umowa wiąże je, choć nie uzasadnia ze względu na nieziszczenie się wspomnianego warunku obowiązku spółki E. do wydania określonego w umowie przedmiotu dzierżawy spółce P. Uznanie mocy wiążącej zawartej przez strony umowy oznaczało tu w istocie tylko to, że jej treść powinna stanowić podstawę rozstrzygnięcia sporu co do powstania między stronami stosunku dzierżawy. Skoro stosunek ten nie powstał z powodu nieziszczenia się przewidzianego w umowie warunku, nie było podstaw do stosowania w odniesieniu do niego przepisów art. 353 § 1, art. 353¹ i art. 693 k.c., a w konsekwencji i do twierdzenia o naruszeniu ich przez niezastosowanie w tym zakresie.

Tym bardziej nie można zasadnie twierdzić, że przyjęta w wyroku Sądu Arbitrażowego wykładnia umowy dzierżawy i wyprowadzone z niej konsekwencje oraz ich aprobatą przez Sąd Apelacyjny stanowiły naruszenie art. 2, 20, 22 i 45 ust. 1 Konstytucji.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji przez pozbawienie skarżącej prawa do sądu wskutek utrzymania w mocy wyroku Sądu Arbitrażowego niezawierającego rozstrzygnięcia co do zgłoszonego żądania ustalenia obowiązku zawarcia aneksu do umowy dzierżawy. Jeżeli skarżąca

uważała, że Sąd Arbitrażowy nie orzekł o wszystkich zgłoszonych przez nią żądaniach, mogła domagać się jego uzupełnienia na podstawie art. 1202 k.p.c.

Twierdzenie o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. w związku z art. 1207 § 2 k.p.c. wskutek oddalenia skargi bez rozpoznania jej podstaw jest w istocie zarzutem gołosłownym (co do naruszenia art. 382 k.p.c. jako podstawy kasacyjnej por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 338/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 110). Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Jego naruszenie przez sąd drugiej instancji może stanowić podstawę kasacyjną, jak wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy, tylko wtedy, gdy uniemożliwia kontrolę zaskarżonego orzeczenia, a w sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny oddalając skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego nie uchybił art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., ani innym przepisom objętym podstawami kasacyjnymi. Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 1207 § 2 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł zgodnie z art. 98 w związku z art. 108 § 1 i art. 398²¹ oraz art. 1207 § 2 k.p.c.

jz

/tp/